

№ 87.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czwart. S. Sulpicjusza.  
Piąt. Sw. Anzelma.  
Sob. Sw. Sotera.  
Niedz. Wielkanoc.  
Pon. Wielkanocny.  
Wtor. Sw. Marka Ew.  
Środa S. Marcelina.

Wschód słońca: godz. 4 m. 55  
Zachód słońca: godz. 7 m. 03  
Dł. dnia godz. 14 m. 08.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 3 k. —  
Półrocznie „ 4 „ —  
Kwartaln. „ 2 „ —  
Miesięczn. „ — 57  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie „ 5 „ —  
Kwartalnie „ 2 „ 50  
Miesięcznie „ — 85

Redakcyja

w ŁODZI,

ul. Przejazd № 8.

38 telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 7 (20) kwietnia 1905 roku.

Kantory: własny w Warszawie, Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Binka; w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

**Restauracyja W. ŚWIDWIŃSKIEGO**  
Księży Młyn, Przędzalniana № 84.  
W poniedziałek i wtorek 24 i 25 kwietnia  
**KONCERT na sali**  
Wejście bezpłatne.

## Rozkład pociągów.

Od 28 października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi o godzinie 12.30, 7.10, 12.05, 1.40, 3.15, 6.10\*, 8.50.

Przychodzą do Łodzi o godz. 2.00, 5.15, 8.35, 10.15\*, 3.35, 6.22, 8.20, 11.50.

Pociągi oznaczone \*, służą dla bezpośredniej komunikacji „Łódź — Warszawa“ (bez przesiadania).

Kolej Warszawsko-Kaliszka

Odchodzą do Kalisza: o g. 6.35, 11.49, 4.07 do Warszawy: o godzinie 9.32, 2.30. Przychodzą z Kalisza: o godz. 9.17, 2.16, 6.35.

Kolej Obwodowa.

Odchodzą ze stacji Łódź-kaliszka do Słotwin o godz. 8.45, ze Słotwin do st. Łódź-kaliszka 7.12. Odchodzą ze st. Łódź-kaliszka do Kuluszek 6.55, przychodzą z Kuluszek do st. Łódź-kaliszka o g. 6.20.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano.

## Bank Handlowy w Łodzi.

Doroczne zebranie ogólne Banku Handlowego w Łodzi zgromadziło wczoraj, o godz. 4-ej po południu, 23 akcjonariuszów z prawem do 86 głosów, posiadających 9147 akcji. Po otwarciu posiedzenia przez prezesa rady rz. r. st. Edwarda Herbata, zebrani powołali jednogłośnie tegoż na przewodniczącego obradom. Ten utworzył prezydium, zaprosiwszy na asesorów pp.: Wilhelma Botta i d-ra Maurycyego Likiernika, a na trzymającego pióro p. Emila Patza. Po zatwierdzeniu regulaminu zebrania, przystąpiono do rozpatrzenia sprawozdania z działalności Banku za rok ubiegły, trzydziesty drugi istnienia instytucji.

Sprawozdanie to wykazuje, iż mimo niepomyślnych warunków ekonomicznych dla przemysłu krajowego, z powodu wypadków na Dalekim Wschodzie, wynik działalności Banku w roku ubiegłym wypadł nie gorszy, niż w latach poprzednich. Wszelako czysty zysk uległ znacznemu uszczupleniu, spowodowanemu spadkiem kursu papierów państwowych; zaszła stąd potrzeba

spisania sumy rubli 127,586 kop. 59, wyrażającej różnicę kursu papierów publicznych własnych i funduszu rezerwowego, oprócz odpisów, wynikłych z interesów bieżących, tak, iż zysk za rok 1904 określa się sumą rb. 495,753 kop. 15.

Osiągnięte przez Bank łódzki rezultaty w roku sprawozdawczym w ogólnych zarysach przedstawiają się jak następuje: ogólny obrót osiągnął rb. 1,208,581,298 kop. 21. Saup weksli przy obrocie rubli 89,441,465 kop. 46 (w roku 1903 — rb. 92,765,082 kop. 38) dał zysku rubli 764,406 kop. 85, (w roku 1903 — rb. 675,562 kop. 61).

Rachunki bieżące przy obrocie rb. 367,787,716 kop. 85 dały procentów i prowizji rb. 434,047 kop. 75 (w roku 1903 — rubli 349,285 kop. 36). Inkaso weksli wykazuje zysk rb. 46,724 kop. 54 (w roku 1903 — rb. 39,310 kop. 65).

Fundusz rezerwowy w sumie rubli 2,500,000 w dniu 31 grudnia r. z. składał się: a) z papierów państwowych i przez rząd gwarantowanych — rubli 2,253,823 kop. 82, b) z części wartości gmachów, należących do Banku w szacunku ogólnym rb. 405,000 — rb. 250,000.

Sprawozdanie oraz projekt rady co do podziału czystego zysku zgromadzeni w całej rozciągłości zatwierdzili. Zysk tedy, wynoszący rb. 495,753 kop. 15, podzielony został w sposób następujący: 5% tantiemy dla rady — rb. 23,487 kop. 24, 2% tantiemy dla zarządu — rb. 9,349 kop. 90, na fundusz zapomogi dla urzędników Banku w myśl § 64 ustawy, 15% od rb. 36,862 kop. 66 — rb. 5,529 kop. 40; na rzecz zatwierdzonej przez ogólne zebranie akcjonariuszów z d. 20 kwietnia 1902r. Kasy wdów i sierot po urzędnikach Banku imienia rz. r. st. Edwarda Herbata, 3% od sumy rb. 36,862 kop. 66, t. j. rb. 1,105 kop. 88; 3% od dywidendy od 20,000 akcji, po rb. 20 od każdej — razem rb. 400,000; 1% na utworzenie specjalnego funduszu rezerwowego — rb. 50,000. Pozostałość rb. 6,235 kop. 73 przeniesiono na rachunek 1905 roku.

Następnie zatwierdzono dwa wnioski rady, dotyczące zmiany § 64 ustawy, oraz kupna nieruchomości. Wnioski te brzmią, jak następuje:

Ze względu na ciągły wzrost operacyj Banku i otwarcie oddziałów oraz agentur: tegoż, liczba pracowników Banku znacznie się powiększyła, tak, iż suma odliczana corocznie — w myśl § 64 ustawy Banku — na rzecz funduszu zapomogi dla urzędników pomienionej instytucji w stosunku 15% od pozostałości czystego zysku ponad 8% dywidendy, obecnie — zdaniem Rady — nie wystarcza.

Wobec powyższego Rada postawiła wniosek co do obliczania na przyszłość zapomogi dla pracowników Banku w stosunku 15% od pozostałości czystego zysku ponad 6% dywidendy.

Ogólne zebranie wniosek ten przyjęło i upoważniło Radę do poczynienia kroków celem uzyskania zezwolenia ministerjum skarbu na zmianę odnośnego paragrafu ustawy Banku.

Bank handlowy w Łodzi, wspólnie z tutejszą filią Banku handlowego azowsko-dońskiego na-

był nieruchomości łódzkie № 740, 740a i 741, będące własnością p. Reinholda Richtera; nadto razem z Bankiem kupieckim łódzkim kupił nieruchomości № 734, 261a i 1412, należące do p. Rozalii Sachs, a wystawione na licytacyę przez tutejsze Towarzystwo kredytowe.

Ogólne zebranie akcjonariuszów Banku handlowego w Łodzi wniosła Radę, dotyczący kupna pomienionych nieruchomości, przyjęło, uznając, iż nabytek ten leży w interesie banku.

Dokonane za pomocą głosowania tajnego wybory dały następujący rezultat: na miejsce wychodzących po 3 letniej kadencji urzędowania wybrani zostali do Rady ponownie pp.: Józef Tanfani, Rudolf Ziegler, Jakób Hirsberg i Bronisław Werner, na kandydata na wakujące miejsce p. Jakób Peters (świeżo). Do komisji rewizyjnej weszli ponownie pp.: St. Kossuth, L. Albrecht, J. Jarzębowski, M. Kornbaum i L. Koral.

W końcu postanowiono wypłatę dywidendy rozpocząć od d. 20 kwietnia r. b.

Na tem zebranie zamknięto.

—:—:—

## KRONIKA.

—s—

Zabici i ranni. W trzydziestym szóstym wykazie „Ruskiego Inwalida“ znajdujemy szeregowców z gubernii piotrkowskiej, którzy w bitwach z japończykami zostali zabici, ranni lub zginęli bez wieści.

Z II Wschodnio-syberyjskiego pułku strzelców: Antoni Tomaszewski, strzelec, żonaty, z powiatu nowo-radomskiego, gminy Przerębskiej, i teje wsi, ranny dnia 25 września w bitwie pod wsią Landansin; Antoni Krakowiak, strzelec, kawaler, z powiatu łódzkiego, gminy i osady Gospodarz, ranny dnia 28 września pod wsią Landansin; Izrael Rozenblat, strzelec, kawaler, z Brzezin, ranny dnia 28 września w bitwie pod Landansin; Wojciech Waselia, strzelec, z powiatu brzezińskiego, gminy Bartoszewice, wsi Kozły, ranny dnia 30 września pod wsią Landansin; Franciszek Gryndecki, strzelec, kawaler, z powiatu piotrkowskiego, gminy Bolechów, wsi Zamocia, ranny 30 września pod wsią Landansin; Franciszek Zarębski, strzelec, kawaler, z powiatu nowo-radomskiego, gminy i wsi Koble, ranny dnia 30 września w bitwie pod wsią Landansin; Adolf Zalewski, strzelec, kawaler, z powiatu nowo-radomskiego, ranny dnia 30 września w bitwie pod wsią Landansin.

Z 12 Wschodnio-syberyjskiego pułku strzelców Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzowicza Następcy Tronu: Paweł Cichawa, strzelec, kawaler, z powiatu łódzkiego, gminy Babice, wsi Pszesznów, ranny dnia 27 września pod wsią Kafyndzy.

Z 17 Wschodnio-syberyjskiego pułku strzelców Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksieja Aleksandrowicza: Matwiej Pietuch,

strzelec, kawaler, z powiatu nowo-radomskiego, zabity w bitwie pod Laojanem; Abram Kotitz, strzelec kawaler, z powiatu łaskiego, zabity pod Laojanem; Stefan Lannes, gefrejtter, kawaler, z powiatu łódzkiego, gminy Chojny, ranny pod Laojanem; Piotr Mirsch, strzelec, kawaler, z powiatu nowo-radomskiego, ranny pod Laojanem; Roch Strintek, strzelec, kawaler, z powiatu brzezińskiego, wsi Tokiny, ranny pod Laojanem; Józef Binowski, strzelec, kawaler, z powiatu brzezińskiego, wsi Popielów, ranny pod Laojanem; Władysław Karpiński, strzelec, żonaty, z powiatu brzezińskiego, ranny pod Laojanem; Wawrzyniec Elmurzyn, strzelec, kawaler, z powiatu brzezińskiego, wsi Łaznów, ranny pod Laojanem; Paweł Miller, strzelec, kawaler, z powiatu częstochowskiego, wsi Kogodź, ranny pod Laojanem; Chaim Smuczyk, strzelec, kawaler, z powiatu łódzkiego, ranny pod Laojanem; Antoni Kupidorski, strzelec, kawaler, z powiatu częstochowskiego, ranny pod Laojanem; Jan Barol, strzelec, kawaler, z powiatu noworadomskiego, ranny pod Laojanem; Antoni Basler, strzelec, żonaty, z Łodzi, ranny pod Laojanem; Antoni Nowak, strzelec, kawaler, z powiatu częstochowskiego, ranny pod Laojanem; Jan Chrobak, strzelec, kawaler, z powiatu będzińskiego, ranny pod Laojanem; Antoni Presk, strzelec, kawaler, z powiatu brzezińskiego, ranny pod Laojanem; Mendel Szlamkiewicz, strzelec, kawaler, z powiatu będzińskiego, ranny pod Laojanem; Stanisław Pozitski, strzelec, kawaler, z powiatu będzińskiego, ranny pod Laojanem; Jan Dobrasch, strzelec, kawaler, z powiatu będzińskiego, ranny pod Laojanem; Władysław Cieślak, strzelec, kawaler, z powiatu będzińskiego, ranny pod Laojanem.

Z 20 Wschodnio-syberyjskiego pułku strzelców: Józef Sopriak, strzelec, kawaler, z powiatu będzińskiego, gminy Rokitno Szlacheckie, wsi Łazy, ranny pod Laojanem; Franciszek Niemczyk, strzelec, kawaler, z powiatu będzińskiego, gminy Gzichów, wsi Sarny, ranny pod Laojanem.

**Studenol a służba wojskowa.** Rada uniwersytetu na ostatnim swem posiedzeniu, przed wyjazdem kuratora r. t. Szwarca do Petersburga, uchwaliła wystąpić do władzy wyższej o prawo zatrzymania papierów części studentów, według swego uznania. Ci, oczywiście, nie będą na teraz pociągani do odbywania powinności wojskowej.

Co się zaś tyczy tych studentów, którzy otrzymali już, lub też otrzymają świadectwa o zwolnieniu ich z uniwersytetu, to co do nich, kancelarya jednocześnie wyprawiła o tem zawiadomienie do właściwych urzędów poborowych, przez co ulgi w odroczeniu terminu wojskowości, jakie im przysługiwały, jako studentom, moc swą utraciły.

**Sprawy robotnicze.** Oddział przemysłu przy ministerjum skarbu nadesłał do Zarządu chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności w Łodzi odezwę, w której wyrażono prośbę o wydelegowanie przedstawiciela instytucji na narady, zapowiedziane w ministerjum w sprawie polepszenia bytu robotników. Odezwa ta brzmi jak następuje: „Z rozporządzenia JE. ministra skarbu, Oddział przemysłu ma honor prosić łódzkie chrześcijańskie Towarzystwo dobroczynności o wyznaczenie specjalnego delegata z ramienia Towarzystwa dla wzięcia udziału w naradach Najwyższej zatwierdzonej komisji w sprawie unormowania warunków pracy i polepszenia bytu robotników w przedsiębiorstwach przemysłowych całego państwa, oraz zabezpieczenia pomocy lekarskiej tymże robotnikom.

O wyborze delegata Oddział przemysłu prosi zakomunikować nie później, niż do dnia 3-go maja r. b.

Zarząd Towarzystwa dobroczynności postanowił załatwienie sprawy, dotyczącej wyboru delegata, odłożyć do przyjazdu prezesa p. Kunitzera, który prawdopodobnie w tych dniach nastąpi.

**W sprawie walki z cholera.** Wczoraj po południu, w magistracie łódzkim odbyło się, pod przewodnictwem prezydenta m. Łodzi, r. st. W. Pińkowskiego i przy udziale policmajstra r. st. Chranzowskiego, pomocnika prezydenta r. dw. Andrejewa, zarządzającego laboratorjum miejskiem dr. Stanisława Serkowskiego, lekarzów miejskich: dr. Lohrera, Brzozowskiego i Gorskiego oraz budowniczego miejskiego Fr. Chelmińskiego—drugie posiedzenie Komitetu wykonawczego do

przedsięwzięcia środków na wypadek mogącej wybuchnąć epidemii cholery w mieście naszym.

Przedewszystkiem powrócono raz jeszcze do szczegółowego rozpatrzenia zaprojektowanych urządzeń, oraz wniosków lekarzów w sprawie stosowania różnych sposobów skutecznej walki z cholera, oraz zapobieżeniu powstania jej. Komitet przyszedł do wniosku, że projektowane pierwotnie koszty związane z przedsięwziętą akcją, będą o wiele większe i dlatego uznano jednomyślnie, aby zamiast 100,000 podjąć starania w ministerjum o uzyskanie pozwolenia na otwarcie na ten cel kredytu w kasie miejskiej do wysokości 200,000 rb.

Ponieważ sprawa wywożenia nieczystości z nępotów w nieruchomościach łódzkich, oraz z rozrzuconych w różnych dzielnicach jam — jest pierwszorzędnej wagi i należy ją załatwić racjonalnie, postanowiono zaprosić na specjalne narady wszystkich przedsiębiorców, trudniących się asenizacją miasta.

Co się tyczy projektowanych domów izolacyjnych, Komitet postanowił: dla obwodu, jaki obejmują I i II cyrkuł policyjny, urządzić jeden dom o 12 pokojach, zaś dla III i IV cyrkuła policyjnego — również dom jeden o 8-iu pokojach.

Wobec tego, że Bałuty pod względem sanitarno-policyjnym należą do I-go cyrkułu policyjnego, lecz pod względem terytorjalnym dotychczas zaliczają się do powiatu łódzkiego, uchwalono na narady Komitetu zapraszać naczelnika powiatu łódzkiego.

W dalszym ciągu postanowiono rozpocząć w tych dniach ogładziny miejscowości poza miastem, gdzie zaprojektowano urządzić baraki choleryczne, oraz ułożyć kamery dezynfekcyjne.

Przyczem zdecydowano, aby dla żydów urządzić oddzielny zupełnie barak choleryczny. Każdy z zaprojektowanych baraków cholerycznych urządzony zostanie na 50 łóżek.

— W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z posiedzenia organizacyjnego komitetu powiatowego do walki z epidemią cholery, uważamy za właściwe nadmienić, że powiat łódzki rozdzielony został na sześć lekarsko-sanitarnych cyrkułów, mianowicie:

Pierwszy cyrkuł stanowić będzie miasto Zgierz, z podziałem na 12 sanitarnych obwodów, przyczem w każdym obwodzie wyznaczony będzie jeden opiekun sanitarny, wybrany przez prezydenta m. Zgierza, główny zaś nadzór nad całem miastem powierzony zostanie lekarzowi miejskiemu.

Drugi cyrkuł — zgierski — wiejski obejmować będzie gminy: Lućmierz, Dzierżazna, Łagiewniki i Radogoszcz, za wyjątkiem Bałut i Żubardzia, jako wchodzących pod względem sanitarno-policyjnym do okręgu I cyrkułu policyjnego m. Łodzi. Wnioskowane gminy postanowiono podzielić na sanitarne obwody, mianowicie: gminę Lućmierz, Dzierżazna i Łagiewniki — każdą na 2 obwody, zaś gminę Radogoszcz na 5 obwodów.

Trzeci cyrkuł „Tuszyński” obejmować będzie: osadę Tuszyn wraz z gminą Górki, osadę Rzęgów z gminą Gospodarz oraz gminy: Wiskitno, Brójce, Czarnaocin i Żeromin, z podziałem każdej z tych miejscowości w sposób następujący: osadę Tuszyn na 2 obwody; gminę Górki na 2 obwody; osadę Rzęgów stanowić będzie jeden obwód, a gminę Gospodarz na 2 obwody; gminę Wiskitno na 4 obwody; gminę Brójce na 2 obwody; gminę Czarnaocin na 4 obwody, wreszcie gminę Żeromin na 3 obwody.

Czwarty cyrkuł „Konstantynowski” obejmować będzie: osadę Konstantynów, gminę Rzew, osadę Kaźmierz, gminę Babice i gminę Rąbień; miejscowości te podzielono na obwody, mianowicie: Konstantynów na 4 obwody, gminę Rzew na 3 obwody, osada Kaźmierz stanowić będzie jeden obwód, gmina Babice 2 obwody, oraz gmina Rąbień 3 obwody.

Piąty cyrkuł „Aleksandrowski” obejmować będzie: osadę Aleksandrów wraz z gminą Bruźca, oraz gminami: Nakielnica, Beldów i Pucznica, z podziałem na obwody: osadę Aleksandrów na 4 obwody, gminę Bruźca na 4 obwody, gm. Nakielnica na 2 obwody, gminy Beldów i Puczniew po 3 obwody w każdej.

Szesty cyrkuł „Chojnowski” obejmować będzie podmiejskie gminy: Chojny, Nowosolna i Bruss. Gminy te podzielono w sposób następujący: gminę Chojny na 7, gm. Nowosolna na 4

i gminę Bruss na 5 obwodów.

Na temże posiedzeniu zażądano od władz gminnych i prezydenta m. Zgierza przedstawienia wykazu imiennego kandydatów, z pośród mieszkańców osad i wsi na opiekunów obwodowych, wraz ze wskazaniem terytorjum, jakie podlegać będzie nadzorowi z wybranych opiekunów.

W każdym obwodzie w skład nadzorczej komisji wchodzić będą: lekarz, opiekun obwodowy, wójt gminy i sędzys miejscowy.

**Wystawa sztuk pięknych** Za staraniem p. Jana Grodka dnia 29 kwietnia zostanie otwartą czasowo Wystawa sztuk pięknych, na której reprezentują swe prace tylko artyści łódzcy.

Obecnie w domu pod № 15 przy ul. Piotrkowskiej, na I-em piętrze, gdzie będzie urządzona Wystawa, robią się odpowiednie przygotowania.

W wystawie wezmą udział następujący artyści łódzcy: Altman, Berman, Duttrich, Glantz, Górski, Katzenbogen, Lubiński, Modenstein, Meyer-Ebbing, Noel, Pruszyński, Proskura, Przybylski, Poppel, Piątkowski, Radwański, Rozenberg Szczygliński, Szczygielski i Tański.

Wiele prac tych artystów jest zupełnie nieznaną publiczności, zostały one wykonane w ostatnich czasach.

**Z kolei.** Z powodu nadchodzących świąt Wielkiejnocy ekspedycje towarowe na kolejach nie będą czynne dnia 21 kwietnia od południa dnia 22 kwietnia od południa, dnia 23 kwietnia, cały dzień, dnia 24 kwietnia od południa.

**Zamknięcie restauracji.** W dnia jutrzejszym, z powodu nieczystości wielkopiątkowych wszystkie restauracje przez dzień cały będą zamknięte.

**Z Liry.** Dnia 30 b. m. w lokalu Liry przy ul. Nawrot pod № 38, odbędzie się ogólne zebranie członków stowarzyszenia rzemieślniczo-szpiewaczego Liry, o godzinie 2-iej po południu.

**Nadesłane.** Komitet łódzki Kolonii letnich w. m. najuprzejmiej dziękuje pp. członkom za gorliwe zajęcie się urzędowaniem przedstawienia teatralnego, sprzedażą biletów i programów, oraz za rezultat kasowy dzięki im osiągnięty.

Jednocześnie Komitet pozycjuje sobie za miły obowiązek podziękować Szac. Publiczności za łaskawe i hojne poparcie kasowe, jakoteż Tow. dramatycznemu i kierownikowi artystycznemu p. M. Gawalewiczowi za wystawioną bez zarzutu sztukę „Eros i Psyche.”

Z poważaniem  
Przewodnicząca: Markusowa Silberstein.  
Wice-Przew.: St. Jarcocińska.  
Sekretarz: Dr. Pański.

**Nadesłane.** W ciągu marca r. b. do kasy tutejszej szkoły rzemiosł „Talmud-Tora” wpłynęły następujące jednorazowe ofiary od pp.: Juliusza Bielszowskiego 50 rubli, Maurycego Fraenkla 36 rb., Zygmunta Jarcocińskiego 200 rb., Alberta Jarcocińskiego 100 rb., G. A. Kowalewskiego 5 rb., S. Kaufmana 5 rb., Henryka Poznńskiego 1 rb., Ch. I. Tyllera 3 rb. Ofiary w naturze od pp.: Zygmunta Jarcocińskiego 42 koszul, Alberta Jarcocińskiego 3 sztuki towaru wełnianego i 3 sztuki podszewki wełnianej, od pani Zofii Neufeld 20 koszul.

Szanownym ofiarodawcom Zarząd szkoły składa w imieniu biednych wychowanców serdeczne „Bóg zapłać”.

**Nadesłane.** W miesiącach lutym i marcu r. b. do kasy Komitetu przeciwbraźnego wpłynęły następujące ofiary: od urzędników firmy L. Geyer dla Sekcyi wyszukiwania pracy 103 rb. 20 k., od urzędników firmy L. Geyer dla Komitetu przeciwbraźnego 39 rb., od uczenia pensji p. M. Berlach, zamiast drugiego wieńca na grób s. p. Wandy Lebińskiej, 13 rb. 40 kop., od przełożonej pensji p. M. Berlach i nauczycielki, zamiast wieńca na grób s. p. Wandy Lebińskiej, 6 rubli, zebrane za pośrednictwem „Rozwoju” 19 rb., od urzędników firmy L. Geyer 47 rb. Dochód z wieczoru, urządzanego 14-go stycznia r. b. 41 rb. Od telefonistek 50 kop. Wyjęte z puszek u pp. L. Geyer 17 rubli 73 kop. Wyjęte z puszek u pp. Plichta 4 rb. 18 kop. Wyjęte z puszek u pp. Snay 5 rb. 10 kop. — razem 296 rb. 11½ kop.

Za powyższe ofiary Komitet przeciwbraźny składa niniejszem serdeczne „Bóg zapłać”.

**Nadzór obywatelski.** Wyniki działalności zorganizowanego nadzoru obywatelskiego, wybranego na ostatnim zebraniu gminnym na Bałutach, już są dodatnie. Oto dokonane obławy w ciągu ostatnich dwóch nocy przez specjalny patrol obywatelski przy pomocy policji, zdołały ująć i aresztować 20 włóczęgów i rabusiów, którzy wychodzili z nocnych kryjówek i napadali na przechodniów, oraz okradali i rabowali mieszkańców.

**Jarmark w Tuszynie.** Wczorajszy stary jarmark w Tuszynie zgromadził mnóstwo włościan z okolicy, którzy chętnie pozbywali się resztek



## SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

**Teatr.** Poczawszy od dnia wczorajszego, aż do niedzieli wieczorem, z powodu Wielkiego Tygodnia, widowiska w obu teatrach naszych zostały zawieszane.

Na dni świąteczne repertuar teatralny zapowiada:

*W teatrze „Victoria“:*

Niedziela, wieczorem „Radziwiłł w gościnie“ komedia I. Kraszewskiego, pełna staropolskiego humoru i zamasztyści, którą odznaczała się szlachta polska owej epoki.

Poniedziałek, dwa widowiska: po południu po cenach najniższych „Flirt“ komedia Michała Bałuckiego, cięta satyra na ową niezdrową, a dość w naszych czasach popularną zabawę, która częstokroć staje się przyczyną tragicznych powikłań; wieczorem „Hrabina“ wielce sympatyczna opera Stanisława Moniuszki.

Wtorek, wieczorem „Palestrant“ bardzo wesoła operetka Millöckera, z czasów, gdy nasi gospodarowali w Polsce.

*W teatrze Wielkim:*

Niedziela, wieczorem „Indygo“ czyli banda rozbójników, głośna operetka Straussa.

Poniedziałek, po południu po cenach najniższych „Zielona wyspa“ operetka Lecqu'a; wieczorem po raz pierwszy dawno niegrany dramat biblijny „Izrael na puszczy“ Juliana Łętowskiego, napisany z poetycznym odczuciem do li ludu tułaczego, blakającego się po niezmiernych obszarach pustyni w drodze do ziemi obiecanej.

Wtorek, na oba widowiska złożą się utwory, najbardziej przypadające do gustu naszej najszerszej publiczności: po południu po cenach najniższych „Zbyszko i Daunia“ sztuka w 6 ciał obrazach, przerobiona z pięknej powieści Henryka Sienkiewicza „Krzyżacy“; wieczorem wspaniała i tak gorąco przyjmowana przez publiczność, utwór Jerzego Żuławskiego „Eros i Psyche“.

**Koncert.** W niedzielę wieczorem, dnia 23 b. m., w sali koncertowej przy ul. Dzielnej odbędzie się koncert Heleny Bogorskiej, primadonny operetki warszawskiej, w którego program wejdą najpiękniejsze wyjątki z operetek repertuaru Bogorskiej. Koncert ten urozmaici kwartet Filharmonii warszawskiej, tudzież p. Zejdowski, który wykona sam jeden 21 ról sposobem transformacyjnym w jednoaktówkach: „Zgubiony parasol“, „Mąż mojej żony“, „Aktor“, „Pele-mele.“

## Towarzystwo wzajemnego kredytu.

## II.

Pierwszym właśnie z wniosków, opatrzonym podpisami kilkunastu członków, było żądanie, aby zebrania ogólne zwoływać corocznie nie później, niż 15 kwietnia. Uchwalono na przyszłość unikać tego. Następnie odczytano petycję 13 tu członków, żądających: 1) powiększenia składu dyrektorów o jednego, któryby stale był czynnym w biurze, nie powiększając z tego powodu wydatków, oraz zarządzenie wyboru dyrektora na zebraniu; 2) pobierania od wszystkich członków jednakowej stopy procentowej, oraz damna (prowizji od wszelkiego dyskonta i przedstawionych do inkasa weksli) i 3) wyłączenia, dla czego Zarząd, w myśl punktów c i d § 17, nie przyjmuje pod zastaw towarów, nie ulegających łatwemu zepsuciu, oraz listów frachtowych.

Co do pierwszej części tego wniosku, zebrani zaprotestowali większością głosów. Nad drugą częścią wywiązała się szeroka dyskusja. Dotychczas Tow. wzajemnego kredytu oznaczało stopę procentową do 3 miesięcy na 8%, do 6 mies. — 8½%, a od weksli prolongowanych — 9%

P. Janowski zaproponował, ażeby działalność Rady co do określania stopy procentowej, była ograniczona. Stopę tę stosować należy do rozmiaru stopy, wyznaczanej przez Bank państwa, podwyższając ją o 2%

Ponieważ dyskusje nie doprowadzały do żadnego pozytywnego wyniku, przewodniczący zarządził głosowanie. Sposób tego głosowania, przeciw któremu wielu protestowało, a przy którym uparł się p. Poznański, był wielce oryginalny. Oto każdy ze zgromadzonych kilkuset osób, podchodził do stołu prezydyalnego i meldował p. P. swoje zapatrywania na kwestyę i decyzyę «tak» lub «nie». Na taką manipulację zużyto przeszło godzinę, aby przekonać się, że większość odrzuciła wniosek, zgadzając się na utrzymanie dotychczasowego sposobu pobierania stopy procentowej od dyskonta.

Co się tyczy wydawania pożyczek pod zastaw towarów, zgodnie z opinią Rady, wniosek ten odrzucono; sprawę zaś przyjmowania pod zastaw listów frachtowych przekazano Radzie dla bliższego rozpatrzenia.

Następnie rozważano wniosek 13 członków, obejmujący następujące punkty: 1) wobec oświadczenia Zarządu na odbytych w poprzednich latach zebraniach ogólnych, jakoby niektórym członkom Towarzystwa udzielany był kredyt

przewyższający normę, dozwoloną § 9 ust., penci mają zasadę przypuszczać, że powstałe w roku sprawozdawczym straty, pochodzą przeważnie skutkiem udzielanego ponad normę kredytu, proszą więc o przedstawienie zebraniu wykazu weksli, które wywołały straty w roku sprawozdawczym, a przyjęte zostały od członków w chwili, gdy conto ich już obciążone było sumą równającą się dziesięciokrotnie wziętemu udziałowi; 2) wyjednać u władzy: a) zmianę § 59 ustawy w ten sposób, aby Komitet dyskontowy wybierany był przez zebranie ogólne, a tem samem uzupełnić § 37 tejsze ustawy i skasować punkt 15 art. 47-go; b) uzupełnić § 66 ustawy w tym dachu, aby Komisya rewizyjna obowiązana była sprawdzać, o ile czynności Towarzystwa zgodne są z ustawą; c) skasować uwagę do punktu 9 art. 17 ustawy, która to uwaga zamieszczona została bez wiedzy zebrania ogólnego; d) uzupełnić § 34 ustawy uwagą, że osoby, urzędujące w biurze Towarzystwa, oraz członkowie Komitetu dyskontowego, o ile nie są wybrani przez zebranie ogólne, nie mogą rozporządzać na walnych zgromadzeniach głosem, i a mocy upoważnień nieobecnych członków.

Wszystkie przytoczone punkty wniosku wywołały bardzo ożywioną dyskusję; ostatecznie zostały odrzucone.

Wniosek nagły p. Briska, aby wykreślić uwagę do punktu 9 § 17, iż na wypadek likwidacji interesów Towarzystwa, wkłady przyjęte od członków zwracają się dopiero po wypłaceniu ich w całości osobom obcym, został odrzucony.

Charakterystycznym było wystąpienie członka M. Ulinowera, który twierdził, jakoby w r. 1902 wpłacił na rachunek bieżący rub. 1,500, a biuro Towarzystwa odmówiło mu wydania odpowiedniego pokwitowania. Według wyjaśnienia władz Towarzystwa, na podstawie ksiąg buchalteryjnych, pozycya taka nie figuruje wcale. Natomiast stwierdzonem zostało, że p. Ulinower istotnie miał zamiar sumę rub. 1,500 wpłacić, o czem świadczy ślad w jego księdze czekowej, lecz w ostatniej chwili rozmyślił się i nie wniósł jej, a więc kasa nie mogła wydać mu pokwitowania z odbiora rękomej sumy.

Słusznie tedy zauważył przewodniczący, że takich pretensyj zebranie ani prezydium uwzględnić nie może, radzi więc, aby sprawę skierować na drogę sądową.

Następnie zatwierdzono projekt Rady, aby z pozostałości czystego zysku ponad 6% dywidendy w r. 1905, wyznaczyć: a) dla Rady 5%; b) dla Zarządu 26%; c) dla urzędników Towarzystwa tytułem gratyfikacji 14%, określając minimum dla pobierających do rub. 1,000 rocznej

260)

WUK MIJAŁOWIC.

## Do krwawej nocy...

Powieść współczesna.

(Dalszy ciąg — patrz № 82).

Do biblioteki wszedł Łuka Lazarewicz.

— Szukamy cię, pułkowniku, pytają, czy są dowody?

— Tak — odparł Maszin — pani Marya — i do starczyła.

— Pozwoli pani — rzekł Łuka — że ją odprowadzę do powozu. Rola pani skończona. O epilogu swojej pożytecznej, a trudnej pracy, dowiesz się za godzinę. Idziemy nieść pomoc ojczyźnie, idziemy w imię poczucia obywatelskiego, któreś ty rozbudziła.

Podał jej rękę i przeszli przez salę, pełną oficerów, którzy powstałi, aby ją pożegnać.

U drzwi spotkali młodego człowieka, który wbiegał szybkim krokiem do sali.

— Czekamy na ciebie — odezwał się pułkownik — spóźniasz się pan.

— Pociąg się opóźnił.

— Cóż tam prowincya?

— Kipi z gniewu i woła: hańba Serbii!

— Ciszej.

Oficer skłonił się wychodzącej Maryi i pospieszył dalej.

Ostatnia kobieta wyjechała z klubu oficerskiego. Łuka powrócił.

— Czy szósty pułk gotowy? — zapytał pułkownik.

— Tak jest — odparł Łuka.

— Żołnierze nic nie wiedzą?

— Dotąd nic, pułkowniku.

— Zawezwać podoficerów i feldfeblów.

— Czekają w dziedzińcu.

— Wprowadzić ich tylnymi drzwiami.

W parę minut znalazło się w sali kilkudziesięciu ludzi, wyciągniętych w szeregi. Odezwał się do nich podpułkownik Misic:

Mamy rozkaz zając konak, król bowiem chce osadzić Dragę w klasztorze, aż do czasu uzyskania rozvodu. Król musi mieć żonę, która da mu następcę.

— Niech żyje! — odezwały się wiaty podoficerów i feldfeblów.

— Spokojnie. Słuchać rozkazów i pilnować żołnierzy. Za jakiegokolwiek nieposłuszeństwo wy odpowiadacie. Z konaku nie wypuszczać nikogo, a gdyby kto choćby przez okno chciał uciekać — strzelać. Kto trafi, zostanie oficerem. Do żołnierzy, milczeć i prowadzić. Marsz, naprzód! — skomenderował Misic.

Żołnierze wyszli, pozostali sami oficerowie.

Maszin wyciągnął szablę i podniósł ją w górę, to samo uczynili wszyscy oficerowie. Zbiegło się dokoła ze czterdzieści błyszczących w świetle kling. Maszin mówił:

— Przysięgaliśmy i dziś jeszcze raz przysięgamy, że dotrzemy słowa, choćby każdy z nas życiem miał przypłacić. Tak nam dopomóż święty Sawo, patronie serbskiej ziemi.

— Amen! — odpowiedzieli oficerowie. Szable wróciły do pochew.

— Teraz każdy do swej czynności — rzekł pułkownik.

Oficerowie szybko się rozeszli i pułk rozciągnął się w ulicach wiodących do konaku. Za puł-

kiem ryszyli działa i, przejechawszy przez ulice Resawską i Króla Aleksandra, stanęły na placu między ulicami Takową i Kossowską. Inne zajęły stanowisko na ulicach Dobrej i Dowo-Jeczka, wyciągnawszy swe gardziele w stronę gmachu starego konaku, który otoczyło wojsko gęstą siecią.

Grono oficerów udało się na pałacowe podwórze i skierowało ku drzwiom do ogrodu.

Na odwachu odezwał się bęben. Z celi wyskoczył oficer straży, adjutant Panajotewicz i zawołał doniosłym głosem:

— Dokąd, panowie!...

— Idziemy sprawdzić, czy wszystko w porządku.

— Po nocy, w zamku? Z czyjego rozkazu?

— Z najwyższej woli!...

— Proszę pokazać.

— Oto jest — odezwał się jeden z oficerów — trzeba ci jednak zaświadczyć, byś mógł przeczytać... w tej chwili rozległ się strzał. Panajotewicz zwał się u stóp spiskowców.

Droga do konaku była otwarta!...

## W POKOJACH KRÓLEWSKICH.

Drzwi wchodowe zostawił Naumowicz otwarte. Rozgrzani pierwszym strzałem oficerowie pospieszyli po schodach na górę. Przy zakręcie zatrzymali się na chwilę. Dragutin Dimitriewicz potarł zapalną i oświetlił westibul.

— Panowie, nie zapomnijcie, że do króla strzelać będziemy razem, aby na nikim z osobna nie ciążyło zabójstwo.

Zgoda — odparli półszeptem.

Pierwszy wysunął się młody oficer z prowincyi i skoczył na schody. Na górze, w korytarzu, czekał Naumowicz, blady, lecz spokojny.

(d. c. n.)

pensji 20%, a dla reszty 10%, w stosunku do pobieranej w ciągu roku pensji.

Nadmienić należy, że projekt ten znalazł opozycję ze strony p. Janowskiego, który domagał się koniecznie, aby zamiast procentowego, wyznaczać stałe wynagrodzenie dla Rady i Zarządu. Byli i tacy, którzy żądali, aby wyznaczać i ponad 7% dywidendę. Wnioski te jednak nie znalazły aprobaty zebrania ogólnego.

Dokonane za pomocą głosowania tajnego wybory, dały wynik następujący: do Rady powołano ponownie pp. Ignacego Poznańskiego (412 głosów), Konstantego Mogilnickiego (408 gł.) i Józefa Rchtera (408 gł.). Na dyrektora wybrano p. Maksa Wilczyńskiego (489 gł.). Do Komisji rewizyjnej weszli pp. Maks Kerbaum, Ludwik Koral, Franciszek Schimmel, a na zastępców pp. N. Koniński, J. Lewin i S. Samet. Zebranie zamknięte o godz. 11 w nocy.

Dla ścisłości sprawozdawczej zaznaczamy, że przekonaniami opozycji charakteryzuje dosadnie odezwa, rozesłana przed zebraniem wszystkim stowarzyszonym, którą umieściliśmy na 4-ej stronie wczorajszego numeru.

K. K.

## Budżet m. Łodzi na rok 1905.

### DOCHODY.

Rozdział pierwszy.  
Dochody zwyczajne.  
Część I.

Od majątków miejskich oraz pozycji obrotowych, jak również procenty od kapitałów:

1. Wpływy z czynszów 285 rb. 70 kop.
2. Z dzierżawy 54 straganów do sprzedaży mięsa i pieczywa 965 rb. 5 kop.
3. Z eksploatacji Łódzkiej Rzeźni miejskiej 40 tysięcy rubli.
4. Z dzierżawy 19-tu działów ziemi i łąk 175 rb. 65 kop.
5. Z dzierżawy 27 działów gruntu 839 rb. 70 kop.
6. Z dzierżawy części parku miejskiego, zwanego „Zródliska” 700 rb.
7. Z dzierżawy budki miejskiej do sprzedaży wody sodowej na Nowym Rynku 278 rb. 5 k.
8. Z dzierżawy 408 straganów żelaznych na Starym Rynku 15,279 rb.
9. Za prawo wywieszania i rozklejania afiszów i ogłoszeń 2,000 rb.
10. Z dzierżawy 4 miejsc na placach miejskich pod urządzenie czasowych budek do sprzedaży wody sodowej pod № 242a, 242b, 314 i 315 rb. 695
11. Z dzierżawy przez akcyjne Tow. K. Scheiblera działu ziemi pod budowę kolei żelaznej 79 rb. 63 k.
12. Za prawo czasowego ułożenia szyn przez toż samo Towarzystwo w poprzek ulicy Św. Emilii w Łodzi 25 rb.
13. Z dzierżawy przez akcyjne Towarzystwo I. K. Poznańskiego na gruntach miejskich działu ziemi, przestrzemi 145 i pół sążni kwadr. 50 rb.
14. Procenty od kapitału żelaznego 12,143 rb. 57 k.
15. Procenty od kapitału zapasowego 27,969 rb. 73 kop.
16. Procenty od funduszu emerytalnego 50 rubli 77 kop.
17. Na utworzenie funduszu emerytalnego z potrącen z pensji urzędników pochodzenia rosyjskiego, nie uczestniczących w składkach emerytalnych 728 rb. 81 k.
18. Zwrot terminowych zobowiązań za wydaną trzecią część pensji urzędnikom tranzlokowanym z kredytu obrotowego w sumie 5,000 rb.
19. Ze sprzedaży zeschniętego drzewa i za wyrąb lasu 34,065 rb.

Razem według pierwszej części 141,230 rb. 66 k.

### Część II.

- Podatki od właścicieli majątków nieruchomości.
20. Terminowe zobowiązanie uregulowania pożyczki z sum miejskich na wydatki związane z budową gmachu Łódzkiego gimnazjum żeńskiego 7,250 rb.
  21. Dodatkowy na rzecz miasta 25% wpływ od podatku od nieruchomości 216,620 rb. 85 kop.
  22. Podatek od nieruchomości Łódzkiej 293,064 rb. 30 kop.
- Razem według 2 ej części 516,935 rb. 15 kop.

d. c. n.

W dniu 28 stycznia roku 1905 w czasie rozruchów ulicznych, którym towarzyszyły masowe grabieże majątków osób prywatnych, wywołujące konieczność użycia środków nadzwyczajnych dla stłumienia gwałtów, po uprzednim porozumieniu się razem z innymi, których nazwisk śledztwo nie wykryło, właścianin wsi Wierzno, pow. węgrowskiego, gub. siedleckiej, 35-letni Stanisław, syn Benedykta Palesiuk, otwarcie zrabował węgiel, należący do Szepietowskiego, zrzucając kawały węgla z wozu przejeżdżającego przez ulicę Targową.

Sprawę tę sądził sąd okręgowy warszawski 14 kwietnia. Palesiuk nie przyznał się do winy, uznał, że był skaleczony wówczas, gdy przechodził przez ulicę i aresztowano go.

Jednakże przed sądem świadkowie udowodnili, że Szepietowski uderzył Palesiuka w głowę w tej chwili, kiedy ten wskoczył na tylne koła w wozu i zaczął zrzucić węgiel.

Sąd okręgowy na zasadzie art. 1640 kodeksu karnego skazał Palesiuka na pozbawienie wszystkich poszczególnych praw i przywilejów i oddanie do oddziału poprawczego rot aresztanckich na lat pięć.

\*

W «Warszawskim Dniwniku» czytamy:

«W nocy na 11 kwietnia r. b. w więzieniu żytomierskim administracja więzienia, wedle informacji gazety „Wolyn”, odkryła podkop. W izbie więziennej № 1, na I piętrze aresztanci oddziału kryminalnego przebili przy podłodze mur i wylamali otwór, wiodący na parter do oddziału kobiecego. W izbie tej już przedtem administracja więzienna znalazła otwór w piecu; w obu wypadkach aresztantom zbież się nie udało».

\*

„Jak donosi „Tifliskij Listok», w Tyflisie od pewnego czasu, w przybliżeniu od kilku miesięcy do miejscowego kantora pocztowo telegraficznego zaczęły napływać na imię tatarów miejscowych posyłki, względnie ciężkie, bez względu na ich niewielką objętość, po większej części po 7 funtów wagi. Szczególniej często otrzymywał takie posyłki pewien tatar, z profesji nauczyciel. Pewnego razu urzędnik, wydający posyłkę wspomnianemu tatarowi-nauczycielowi, spytał go: „Co to pan zamawia i tak często odbiera.» Na to tatar-nauczyciel odpowiedział, że są to zabawki dla dzieci, koguciki itp. W końcu marca znów nadeszły na imię tegoż tatarzy na aż 19 posyłek. Tym razem urzędnicy kantora pocztowego, powziawszy podejrzenie, otworzyli posyłki, chcąc się przekonać, jakie to „koguciki” sprowadza tatar. Okazało się, że były to rewolwery z nabojami.

Posyłki takie od dawnego czasu nadchodziły na imię różnych tatarów».

\*

Korespondent petersburski «Warszawskiego Dniwnika» między innymi donosi:

«Komisya, pod przewodnictwem rzeczywistego rady stanu N. Łozowawo, ogłosiła robotnikom zakładów Newskich budowy okrętów odpowiedź na ich starania. Znaczną część żądań robotników została uwzględniona. Oprócz tego komisya zawiadomiła robotników przez starostów, że postanowienia jej były przedstawione ministrowi skarbu i przez niego zatwierdzone, przyczem minister polecił zakomunikować robotnikom, że przyjął ich słuszne żądania z pełną ufnością, że robotnicy oceniwszy to, nietylko sami będą pracowali spokojnie, lecz przedsięwzięma wszelkie środki, aby stłumić wszelkie narzekania w ich środowisku.»

## Z KRAJU.

„Warszawskij Dniwnik” dowiadyuje się z Turku o pożarze we wsi Jeziorsku, gminy Ostrów Warty następujące szczegóły:

Pożar pojawił się jednocześnie z obu stron wsi w budynkach, w których nie mogło być ognia, tak, że o podpaleniu nikt nie wątpi. Pierwsi z włościan, którzy zauważyli pożar i uczynili alarm, widzieli szybko uchodzącego człowieka, który następnie wbiegł się w tłum włościan, śpieszących do pożaru.

Przedsięwzięte zostały wszystkie środki,

aby obronić urząd gminny i budynki kościelne, lecz na próżno, ocalał tylko kościół. Spłonęło ogółem 77 budynków, domów mieszkalnych i gospodarczych. Ubezpieczenie od ognia będzie wypłacone w sumie około 11,000 rb. Podpalacza poszukują.

## ECHA WOJENNE.

—s—

Na mandżurskim teatrze wojny niema wielkich zmian. Czasem starcia z oddziałami wywiadowczymi, czasem zdobycie lub opuszczenie jakiejś wioski, zapadłej w górach. Dnia 15 b. m. rosyjanie zajęli większą miejscowość Sanyenchin.

Urzędowy telegram z Tokio donosi: Pięć szwadronów kawalerii nieprzyjacielskiej w nocy na d. 15 b. m. wtargnęło do miejscowości Sanyenchin na drodze z Fakumenu do Fonguanu. Japońskie wojsko w nocnym ataku odparło nieprzyjaciela na północ. Rosyjanie zostawili 8 trupów. Japończycy stracili dwóch ludzi. Często odbywają się utarczki z kawalerią, która obsadziła kilka miejscowości. Zresztą niema żadnej znaczniejszej zmiany.

Następnie doniósł gen. Liniewicz, że dnia 12 kwietnia lewe skrzydło rosyjskie otworzyło ogień działowy koło Fonhont, o 7 wiorst na wschód od Meianu. Nieprzyjaciel obsadził grzbiet góry na północy wschodzie. Nasza piechota uformowała się w linię bojową. O g. 11½ nieprzyjaciel zaczął opuszczać grzbiet górski. Wojsko rosyjskie ścigało japończyków i osaczyło oba ich skrzydła, poczem nasi wmaszerowali do Meianu, a nieprzyjaciel cofnął się do Nancaimoghela, 3 wiorsty na południowo-zachód od Meianu.

Niezawodnie jest to cisza przed burzą. Japońska ofenzywa przygotowuje się na północ od strefy felińskiej, lecz obecnie jeszcze nie wyszła po za t. zw. «bazowanie», czyli utwierdzenie się w pewnych stałych punktach, o których nie bliższego nie wiemy.

Ostatnie utarczki, o których gen. Liniewicz wspomina w swym telegramie, odbyły się na wschodnich skrzydłach w dolinie górnej rz. Hun. Miejscowość Meian, wspomniana w sprawozdaniach gen. Liniewicza, leży 25 kilom. na północ-wschód od Ipanu; jest to ten sam punkt, który podczas bitwy pod Mukdenem zajęła kolumna gen. Rennenkampa, cofając się przed pościgiem Kawamury. Ztąd Rennenkampf udał się w kierunku północ-wschodnim doliną rz. Hun, w której przedłużeniu za działem wód rozpoczyna się dolina górnej Sangari, a dalej leży w jej przedłużeniu Giryn. Widać z tego, że pościg japoński w tej stronie nie był tak energiczny, jak na zachodnim skrzydle, co się tłumaczy trudnościami terenu górskiego, jeszcze podówczas na początku marca z powodu zasp śnieżnych niedostępnych.

I dziś jeszcze leżą w dolinach górskich śniegi i dopiero w początku maja można przypuszczać, że operacje wojenne w tej stronie rozwijają się na wielką skalę.

\*

Nie nleża dziś wątpliwości, że część floty Rożestwiewskiego zatrzymała się więcej niż 48 godzin w neutralnym francuskim porcie, co wywołać może pewne komplikacje. Biuro Reutersa ogłasza pod datą 18 kwietnia depeszę z Tokio, wedle której zarząd marynarki w Tokio obliczył, że eskadra bałtycka już 12 b. m. przybyć miała do zatoki Cam rangh. Skoro ją tam widziano d. 14 w południe, musiała w jakimś porcie zatrzymać się 48 godzin. To wywołało w Tokio zdziwienie, gdyż ogólnie wątpiono, by Francya pozwoliła wojującemu mocarstwu, które właśnie znajduje się w chwili przedsięwzięcia operacji wojennych, zajeżdżać do swych portów. Oczekują, że Japonia natychmiast poczyni Francyi przedstawienia. Na odpowiedź czekają tu z napięciem, gdyż jeżeli Francya zaprzeczy, że flota rosyjska znajduje się w granicach wód francuskich, wówczas Japonia będzie miała sposobność zaatakować flotę Rożestwiewskiego, nie naruszając neutralności Francyi.

\*

Dzienniki petersburskie zaprzeczają informacjom dzienników angielskich, że Rosya postanowiła wysłać na ocean Spokojny eskadrę czarnomorską.

# Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

—

**Petersburg, 19 kwietnia.** We środę, d. 19-go kwietnia, Komitet ministrów w dalszym ciągu obradował nad 7-ym punktem Najwyższego Ukazu z d. 12-go grudnia st. st. 1904 roku w stosunku do Królestwa Polskiego. Kolejnemu rozważeniu w Komitecie poddawano następujące sprawy: O granicach zastosowania języka polskiego w wykładach w szkołach wyższych i średnich (rządowych i prywatnych), w urzędowaniu gminnym i wewnętrznych czynnościach instytucji prywatnych. Następnie Komitet obradował nad ograniczeniami, dotyczącymi polskiej własności ziemskiej, rozważał warunki opracowania projektów wprowadzenia instytucji ziemskich i miejskich, wreszcie rozważał sprawę złagodzenia ustanowionych dla Królestwa Polskiego wyjątków w ogólnych przepisach ustaw sądowych.

**Petersburg, 19 kwietnia.** Rozszerzane pogłoski w sferach giełdowych miejscowych i zagranicznych o zamiarze rządu Cezarskiego wypuszczenia nowej pożyczki wewnętrznej są pozabawione wszelkiej podstawy.

**Wilno, 19 kwietnia.** Zaczęła się sprawa o zabójstwo Tomaszewskiego. Oskarżonymi są: Małecki, Danksza, Gulbin i nieodnaleziony Winkler. Świadców powołano 70. Ekspertem jest Kosorotow. Sprawa potrwa trzy dni. Publiczność ma wstęp za biletami.

**Petersburg, 19 kwietnia.** Najpoddaszy telegram generała piechoty Liniewicza z dnia 14-go kwietnia donosi: 14-go rankiem japończycy przeszli do natarcia na Chejszymu i na drodze do Simiupu Daszychocy. Około godziny 5-ej po południu zajęli oni Padjazdy i zawiązali wymianę strzałów z konnicą rosyjską, zajmującą przełęcze. Dalsze natarcie japończyków powstrzymano. W dniu 14 kwietnia japończycy zajęli wieś Nansanczeny.

**Singapore, 19 kwietnia.** «Daily Mail» donosi, że ze źródła kompetentnego potwierdzają się pogłoski, iż agenci rosyjscy, których brano za francuzów, przecięli kable telegraficzne Kuczou, Tamsur i Formozy.

**Tokio, 19 kwietnia.** Wczoraj spuszczone na wodę nowozbudowany torpedowiec «Kidzi» o pojemności 200 ton.

**Pekin, 19 kwietnia.** Zdecydowano wybudowanie kolei do wschodnich grobów cesarskich. Projektowana jest kolej od Sianjannu do Cynczaju w prowincji Chubej.

**Szangaj, 19 kwietnia.** Japończycy zaprojektowali chińczykom wybudowanie kolei do Kantonu, taniej w porównaniu z taką samą propozycją amerykańską.

**Paryż, 19 kwietnia.** Admirał Grygorowicz oświadczył współpracownikowi «Petit Parisien», że tylko powrót do Port-Artura eskadry rosyjskiej, gdy zwycięstwo było po stronie rosyjskiej, ocaliło obezwładnioną flotę japońską, która nie mogła osiągnąć nawet „Cesarzewicza“, idącego z szybkością czterech węzłów na godzinę.

**Berlin, 19 kwietnia.** Agencja Wolffa donosi, że wczoraj poseł francuski miał rozmowę w ministerium spraw zagranicznych o sprawach marokańskich.

**Londyn, 19 kwietnia.** Prezydent urzędu dla spraw miejscowych, Gerald Balfour, wniósł do izby gmin projekt prawa o nowym urządzeniu organów administracyjnych, mających zająć się losem robotników bez pracy.

Minister spraw wewnętrznych, Akkers Douglas, wniósł projekt do prawa o niepożądanych przychodźcach. Główne punkty projektu są następujące: Przychodźcy mogą być wysadzani na ląd tylko w portach, w których funkcjonuje urządnik dla spraw emigracyjnych. Tenże musi dać swoje zezwolenie. Osoby, które zezwolenia nie otrzymały, mogą wnieść skargę do komisji dla spraw przychodźców.

Za niepożądanych przychodźców uważać należy takich, którzy nie wykazują się możliwością zarobkowania na życie, albo byli skazani za niepolityczne przestępstwa, zmuszające do wydania ich w ręce właściwego rządu.

Nedostatek środków utrzymania nie może być przeszkodą do zezwolenia na wylądowanie,

jeżeli przychodźca, ścigany za przestępstwo polityczne, szuka w Anglii przytułku.

Minister spraw wewnętrznych może wydać przychodźcę z kraju jeżeli zawyrokuje w tym duchu sąd. Przychodźcy wysadzani być mogą na ląd tylko w 8 portach, wyłączając wychodźców, przejeżdżających przez Anglię do innych krajów.

Izba gmin uchwaliła projekt prawa w pierwszym czytaniu.

**Limoges 19 kwietnia.** Podczas zaszłych tu zaburzeń, zginęła jedna osoba, a ciężko raniono czterech robotników. Ranionych jest trzech oficerów i kilku podoficerów, tudzież żołnierzy. Strajkujący krąży drobnymi grupami, nie manifestując. Na ulicach przechodzą patroli. Wieczór wczorajszy przeszedł spokojnie. Zwłoki zabitego robotnika odstawiono do jego mieszkania. Pogrzeb ma odbyć się dzisiaj pod silnym konwojem wojskowym. Ukazało się wezwanie do robotników, aby gromadnie uczestniczyli w pogrzebie, który przybierze wspaniałe rozmiary.

**Wiedeń, 19 kwietnia.** Komisarz austriacki, Müller, w Salonikach oświadczył korespondentowi dzienników, że nie myśli porzucić swojego stanowiska. Müller otrzymał satysfakcję, otrzymawszy to, czego żądał i w dalszym ciągu pełni swoje obowiązki. Komisarz w Macedonii odzywa się z pochwałą o oficerach angielskich.

**Konstantynopol, 19 kwietnia.** W. Porta rozesała okólnik do przedstawicieli mocarstw zagranicznych ze szczegółami działalności komitetów rewolucyjnych. Zaprzeczane są doniesienia pism o wywołaniu zaburzeń przez Turków. Trade o pożyczce we Francji nie jest ogłoszone z powodu wynikłych trudności co do budowy kolei w Aeppo.

Otrzymane po południu.

**Petersburg, 20 kwietnia.** Oziminy na południu na początku wiosny okazały się zupełnie zadawalniające, w części gubernii besarabskiej, chersońskiej i podolskiej dobre, w kijowskiej, wołyńskiej, ekaterynosławskiej, taurydzkiej, północnym Kaukazie i Królestwie Polskiem zadawalniające.

W prowincji wojska dońskiego słabe. Powiększenie się przestrzeni zasiewów jarych nie jest przewidywane. Miejscami w gubernii besarabskiej, wskutek braku nasienia, pola nie obsiane.

**Moskwa, 20 kwietnia.** Do uniwersytetu moskiewskiego nadeszły oświadczenia rozporządzających stypendiami, aby wstrzymano wydawanie stypendyi do czasu rozpoczęcia lekcyj.

**Tyflis, 20 kwietnia.** Zaprzestali pracy ustawiacze pociągów, zwrotniczowie i spinacze wagonów. Wstrzymano ruch wszystkich pociągów. Zaprzestali pracy robotnicy w Baku, wskutek czego przerwano ruch pociągów w komunikacji bezpośredniej.

**Port Louis (wyspy św. Maurycego), 20 kwietnia.** Biuro Reutersa donosi, że przybyły tu parostatek niemiecki «Julietta», biorąc węgiel otrzymał depeszę, aby popłynął do Sajgonu. Kapitan oświadczył, że ładunek zda w Sintau. Pozwolono ma wziąć 600 ton węgla. Kiedy naładowano 100 ton, dalszy ładunek wstrzymano z rozkazu miejscowej administracji.

Kilku Anglików, służących w składzie załogi, doniosło, że okręt wiezie zapasy dla eskadry rosyjskiej.

**Londyn, 20 kwietnia.** Biuro Reutersa donosi: Odpowiadając w izbie gmin na zapytanie Campbell-Banermana w przedmiocie traktatów z Tybetem i Afganistanem, Balfour oświadczył, że rząd niema wiadomości o zmianie traktatu tybetańskiego, jak o tem mówi Chamberlain.

Co się tyczy traktatu z emirem afganistańskim, jest on tylko odnowieniem traktatu zawartego z ojcem emira. W zakończeniu Balfour oświadczył, że w traktatach tych niema nic tajemniczego, ani nie niedomówionego.

**Tokio, 20 kwietnia.** (Urzędownie) Biuro Reutersa donosi, że nadsiadający z pod Cinkula o 10 mil na wschód od Simeczyna oddział japoński zajął tę miejscowość 16 kwietnia. Rosyjanie odstąpili ku północy.

**Limoges, 20 kwietnia.** W pogrzebie zabitego robotnika uczestniczyło 15000 ludzi protestujących. U grobu żaden wypadek nie zaszedł.

**Tokio, 20 kwietnia.** Przypuszczają tutaj: eskadra rosyjska znajduje się w zatoce Kamań-

skiej, lub też w innym porcie Anumu, gdzie oczekuje na przybycie eskadry admirała Niebo-gatowa. Statki mocarstw neutralnych oglądają statki rosyjskie.

Panna tu wielkie niezadowolenie z powodu stanowiska, zajętego przez Francję, która pozwala eskadrze rosyjskiej zaopatrywać się w żywność w portach francuskich, które powinny być neutralnymi.

**Malta, 20 kwietnia.** Eskadra Wielkobrajska morza Śródziemnego, zaczęła ładować zapasy żywnościowe i wojenne. Ma ona odpłynąć 24 b. m. do Marmora. Flota angielska nie raz ko-rzystała z morza Marmora, w celu obserwacji nad Dardanelami.

**Port-Said 20 kwietnia.** „Daily Mail“ donoszą, że połowa załogi statku «Juliette» wniosła skargę i oświadczyła, że nie chce dalej jechać, gdyż statek ten dąży do Kamranu i wiezie zapasy żywności dla okrętów rosyjskich. Kapitan statku obiecał podwójną zapłatę, mimo to załoga odmówiła posłuszeństwa.

**Manila, 20 kwietnia.** Do „Daily Telegraph“ donoszą, że statki węglowe odpłynęły z zatoki Zingainskiej.

**Hongkong 20 kwietnia.** „Daily Mail“ donoszą, że dwa statki angielskie, przepływające niedaleko zatoki Kamrańskiej, nie widziały floty rosyjskiej.

**Tokio, 20 kwietnia.** „Daily Telegraph“ donosi: Japonia przedstawiła rządowi francuskiemu formalny protest, w przedmiocie przebywania eskadry rosyjskiej w Kamranie.

**Waszyngton, 20 kwietnia.** Wojenny minister Stanów Zjednoczonych Deaw, pełniący jednocześnie obowiązki ministra spraw zagranicznych, złożył oficjalną wizytę na dworze w Tokio, po powrocie z wysp Filipińskich.

**Malta, 20 kwietnia.** Krążownik angielski «Venus» odpłynął już do Krety. Jutro odpływa krążownik «Diana». Wyjazd statków angielskich spowodowany jest nieporządkami, wybuchami na Krecie.

**Rzym, 20 kwietnia.** Projekt nowego prawa kolejowego został przyjęty 289 przeciwko 45 głosom.

Agencja Bathureau.

**Petersburg, 20 kwietnia.** Minister skarbu zażądał od dyrektorów szkół handlowych w Królestwie Polskiem list tych wychowawców, którzy zaprzestali uczęszczać do szkół. Listy te obejmują wszystkich bez wyjątku uczniów. Ministerium kazało ich uważać za wyszłych z własnej woli.

Od naszych Korespondentów.

**Berlin, 20 kwietnia.** Jak donosi półurzędowa «Nord deutsche Allgem. Zeitung» oświadczenie w deklaracji ambasadora francuskiego nie rozwiały obaw co do tego, że Maroko ma zostać drugim Tanisem.

Z tego powodu pożądana jest konferencja w sprawie marokańskiej. Poseł niemiecki Tattenbach, jedzie do Fezu.

**Berlin, 20 kwietnia.** Minister oświaty wysłał na Górny Śląsk lekarzów dla zbadania epidemicznie grającej tam choroby tęcza.

**Neapol, 20 kwietnia.** Dyrektor kolei Otto wydał odezwę zagrażającą najsurowszemi karami urzędnikom, którzyby nie wrócili do pracy.

Ekspres Berlin—Palermo z powodu strejku wrócić musiał z Rzymu do Berlina.

Kuryer cesarza Wilhelma pojechał pociągiem osobowym

Ambulatoryum bezpłatne Chrz. Tow. dobr.

(Dzielnia 52).

Rozkład godzin przyjęć:

Choroby	lekarze	dni	godz.
Choroby wewnętrzne	L. Bernhardt H. Olszewski	środa i sobota poniedziałek	10—11 4—5
Choroby dzieci	L. Bondy J. Brudziński J. Jokiel T. Staweno A. Tomaszewski	środa i sobota wtorek i piątek środa czwart. i sobota (poniedziałek (czwartek	2—3 9—10 1—2 12—1 1—2 2—3
Choroby skórne i weneryczne	Z. Golc G. Lohrer F. Skusiewicz	wtor. czwart. i sobota poniedziałek poniedz. i piątek	12—1 12—1 4—5

# Skład win i towarów kolonialnych S. Bielecki

dawniej **A. STĘPKOWSKI**. Łódź, Piotrkowska 65—telefon.

~~~~~ poleca ~~~~~

**WINA** węgierskie na beczki, garnce i butelki od 75 kop. do 40 rb. za butelkę, Reńskie, Francuskie, Włoskie i Hiszpańskie, oraz wielki wybór **likierów, oraków, koniaków i win szampańskich** z najpoważniejszych wszechświatowych firm.

**Wódki i likiery krajowe:** egzystującej w Łodzi od lat 36, dystylarni S rów **F. MEYERA**, warszawskie, Wolfschmiedta i Kenna.

## WINA KRYMSKIE

od 35 kop. butelka; na beczki i wiadra znacznie taniej.

**Kawior gruboziarnisty** od 4 rb. **Puder** (mączka cukrowa) 13 1/2 k. funt.  
**Sigi. Łosoś.** **Migdały** od 25 kop. funt.  
**Rodzynki** od 15 kop. funt.

Bakalie różne, czekolada i czekoladki warszawskich cukierników i WEDLA od 60 kop. za funt.

### DLA CHORYCH:

**Wino szampańskie specjalne** w 1/4 butelkach po 1 rb. 50 kop. i tokaj leczniczy.

Łódź, Widzewska № 60

# Belki żelazne,

Cement,

# WĘGIEL KAMIENNY

rury gazowe i kotłowe

~~~~~ poleca ~~~~~ 473-7

Towarzystwo Akcyjne  
Handlowo-Przemysłowe

# „L. J. BORKOWSKI”

Łódź, Widzewska № 60.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu Sojeckiemu. List pański w koszu.

## MAGAZYN MEBLI Akc. Tow. Zjednoczonych Stolarzów w Warszawie, Filharmonia, Sienna 2. 183)

**Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne**  
**Dr. St. LEWKOWICZ**

Zachodnia № 33  
(obok lombardu akcyjnego).  
Dla panów od 8-11 r. i od 6-8, dla  
dam od g. 5-6. c-156  
W niedziele i święta od 9-12 i od 3-6.

**Dr. J. GRABOWSKI**

Choroby: gardła, nosa i uszów.  
Przyjmuje codziennie 8-9 r. i 4-6 1/2 w.  
**Ul. Nawrot № 13 m. 8.**  
491-r-5

**Dr. I. Krukowski**

Choroby wewnętrzne i dziecięce  
Przyjmuje rano od 10-11 i od 4-5 1/2, po poł.  
Łódź, ulica PIOTRKOWSKA № 88.  
212-0-38

**Kobieta-Lekarz**  
**Dr. Eugenia Zeligsso**

Choroby kobiece i Akuszerya,  
mieszka obecnie: **Piotrkowska 120**  
przyjmuje do 10 rano i od 3-5 popoł.  
1096-r-119

**Dr. E. Sonnenberg**

choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne,  
CEGIELNIANA 14,  
od 11-1 i 4-8. 246-r-16

**Dr. Jan Pieniążek**

przyjmuje w chorobach nosa,  
gardła i uszu,  
10 i pół rano i od 5 do 7 wieczorem.  
**Piotrkowska № 87.**

**Dr. A. Steinberg**

Benedykta № 3.  
Zakład ortopedyczno-gimnastyczny  
(skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów  
i mięśni i t. p.)  
**Gabinet roentgenowski**  
(leczenie promieniami Roentgenowskimi).  
188-r-106

**Zakład Leczniczy**  
**Chirurgiczno-Ginekologiczny**

w Łodzi, ul. Południowa № 19.  
Pokoje pojedyncze i wspólne. Całodzienne utrzymanie wraz z leczeniem 2-5 rb. dziennie. Porady w ambulatoryum kop. 50. Lekarze ordynujący: chirurg **Dr. med. Kruscho**, ginekolog: **Ksawery Jasieński, Kaufman.**

**KANTOR**  
wszelkiej 322-12-12  
**Służby domowej**  
ulica ANDRZEJA № 1.

Letnie mieszkanie do wynajęcia w ogrodzie, dom 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, sieni, piwnica i weranda, przytem kąpiel, prysznic, klozet, zlew i wodociąg na żądanie stajnia, oraz niektóre meble. Do sprzedania tenże dom, mający ogółem 8 pokoi, wozownię i izbę dla człowieka. Położenie suche, 3-4 wiorsty od granic miasta. Wiadomość u p. N. Frenkle, ul. Nowo Cegielniana 14/M14. 345-10-6

**Profesor Jan Pillarz**

udziela  
**Lekcyj gry skrzypcowej.**  
Średnia 24 m. 13. 503-3-1

**Puder „VENUS”** jako higieniczny, subtelnym i niedostrzegalny, **Crem „VENUS”**, jako nieodłączna potrzeba toaletowa dla pań, dbających o zachowanie cery świeżej i zdrowej. **Crem usuwa wszelkie plamy, przyszczy, zaczerwienienia i liszaje.** Cena 50 kop. i rb. 1. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 53-30-19

Przyjmuje nadrabianie pończoch.  
**Mikołajewska 59 m. 56, 2 piętro.**

Z powodu wyjazdu sprzedają tanio  
spożywczy i galanterijny sklep,  
urządzenie ładne, 5 szaf, razem lub częściowo. **Taże 100 funtów czystego miodu** tanio do sprzedania. Adres u zarządzającego hotelem Klukasa, Cegielniana 64. 512-3-2

**Dobra sposobność!**  
z powodu nieprzewidzianych okoliczności są  
do wynajęcia niedrogo  
**1 lub 2 pokoje**  
z kuchnią, z meblami i pianinem lub bez. Wiadomość: **Dzielna 23 m. 9.** 513-4-1

**Na święta.**  
**Wina jabłkowe** znane ze swej dobroci, pasteuryzowane,  
od 40 kop. do 1 rb. poleca **F. ENDER,**  
Piotrkowska 103, dawniej 107. 439-10-9

**Adwokat A. Zieliński,**  
DEUGA № 21,  
przyjmuje sprawy do wszystkich instytucyj sądowych i administracyjnych. 1148r68

**Zakład siodlarsko-rymarski**  
w Kaliszu do sprzedania z powodu choroby właściciela, egzystujący od 1896 r. Wiadomości udzieli p. Kozłowski, właściciel zakładu przewozowego przy ulicy Wierzbowej № 2, róg Średniej w Łodzi. 523-3-1

**DUŻY PIES WYŻEŁ**  
brązowy z obciętym ogonem, zakończeniem prawej przedniej łapy i piersi białe nakrapiane; wybiegił we wtorek z podwórza fabrycznego L. Kajzerbrechta w Radogoszczu. Uprasza się o odprowadzenie go także za sowitą nagrodą. 522-3-1

Do wynajęcia od 1 go maja  
**pokój umeblowany**  
z oddzielnym wejściem dla 1 lub 2 kawalerów z całodziennym utrzymaniem po 23 rb. Wiadomość **ulica Dzielna nr. 40 m. 1, parter.** 521-8-1

Większa partya  
**CEBULI JADALNEJ**  
do sprzedania na pudły lub worki, **Piotrkowska nr. 182,** dowiedzieć się u stróża, **Łódź, Widzewska 60.** 524-3-1

**Drobne ogłoszenia.**  
Do sprzedania 400 pudów kapusty kiszanej. **Widzewska nr. 84** w sklepie. 583-3-1  
Do wynajęcia 1 lub 2 pokoje ze stołowaniem lub bez. **Ulica Mikołajewska nr. 39 m. 10,** pierwsze piętro od frontu. 573-1-1

**Fortepian czarny** dobry tanio sprzedam. **Piotrkowska 141** stróż wskaże. 575 2. 2  
**Francuska** poszukuje rodziny, z którą mogłaby wyjechać. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod R. F. 582-3-1  
**Gramofon** duży z płytami za rub. 32, z powodu wyjazdu, sprzedam. **Konstantynowska 48 m. 21.** 584-2-1  
**Kucharz,** który mógłby się zająć równocześnie ogrodem warzywnym, potrzebny od 1 lipca. Wiadomość w Skroninie przez Opoczno. 587-5-5

**Kupię** salonowe meble w dobrym stanie. Oferty proszę składać w Administracji „Rozwoju” dla A. B. 560-3-3  
**Młody człowiek** z ładnym charakterem i pismem poszukuje do przepisywania w języku polskim i rosyjskim. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod B. R. M. I. 172-d-  
**Na święta** przyjmuję zamówienia na drobny skład masła O. Tauchert, **Piotrkowska nr. 87** w podwórzu. 561 5-5

**Obiady** gospodarskie w domu prywatnym po 35 kop. **Ulica Pusta № 3,** na parterze. 1334  
Poszukuje się nauczycielki do wspólnego prowadzenia zakładu naukowego żeńskiego. **Ulica Mikołajewska nr. 39 m. 10** I e piętro od frontu. 574-1-1  
**Potrzebny** zaraz subiekt fryzjerski, ul. **Drewnowska № 34.** 577-3-3  
**Potrzebny** chłopiec do pisania. Oferty składać w „Rozwoju” pod „S. M.” 576-2-2

**Pies** ceter do sprzedania. **Widzewska nr. 33 m. 3.** 580-2-2  
**Potrzeba** dwóch pomocników fryzjerskich na W. Sobotę za dobrem wynagrodzeniem. **Nawrot 63.** 581-2-2  
**Uciekła** z domu dziewczynka lat 13, na imię **Agnieszka Dzikowska.** Ktoby wiedział o niej proszę zawiadomić rodziców na ul. **Ogrodową 31 m. 3** za wynagrodzeniem. 579-1

**Zaginiony** paszport na imię **Zofii Kowalczyk,** wydany z gminy Łaznow, pow. brzezińskiego gub. piotrkowskiej. 571-3-3  
**500 rb.** do wypożyczenia na hypotekę. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod lit. **A. A.** 585-3-1

# J. WOLSKI K. WOLSKI

ulica KONSTANTYNOWSKA № 8.

ulica PIOTROWSKA № 3 (Hotel Polski),

496-3-3

polecają na nadchodzące święta:

**Wina, Koniaki, Likieri, Rummy** zagraniczne i krajowe, oraz towary Kolonialne i Delikatesy własnego Importu po cenach najniższych stałych.

**Wyłączna sprzedaż wódek, Likierów, Araków** z renomowanej Dystylarni S. GENELEGO w Warszawie. Polecają również: **Wódki, Likieri, Rummy: A. Wolfschmidta, Bekmana, K. Sznajdra, F. Jankowskiego i Rektyfikacji Warszawskiej.**

**KAWIOR ASTRACHAŃSKI** Cesarski gruboziarnisty bez soli nadchodzi co 3-ci dzień świeży, a także Sigi, Losos, Węgorz, Sielawy Augustowskie wędzone.

Wielki wybór Win Szampańskich, marek: **Möet Chandon, Pommery & Greno, Theophile Roederer Cristal, Grand Vin Sec Louis Roederer, Heidsieck Monopole, Jules Mum, G. H. Mumm Cordon Rouge, Ch. Farré, Louis de Bary.**

CENY KONKURENCYJNE.

Piwo Drozdowskie, Stryzkiego i miejscowych browarów z dostawą do domów, po cenach hurtowych.

Połączenie telefoniczne przez Hotel Polski.

## M. SPRZĄCZKOWSKI

Łódź,  
Piotrkowska 54  
róg Dzielnej

Hurtowy i detaliczny

### SKŁAD WIN

oraz skład herbaty firm

## Piotr Orłow i B. i K. i C. Popow

poleca: Odstałe wina kuracyjne Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie—, „Vermouth“ tudzież koniaki kuracyjne, oraz rumy i likieri krajowe i zagraniczne.

Wina Krymskie: białe i czerwone od 40 kop. do 1 rubla za butelkę. Hoły staropolskie od 60 kop. do 10 rb. za butelkę.

**Kawior astrachański** 171-r-304

gruboziarnisty bez soli, oraz wszelkie towary w zakres kolonialny i delikatesów wchodzące. **Cukier** po cenach stałych fabrycznych.

## M. ŁUBA

509-3-3

Łódź, Nowy Rynek Nr. 5.

### Dystylarnia i hurtowy skład win

— poleca —

=== Likieri, Araki, Koniaki i spirytus winny. ===

### Wina

Węgierskie, Reńskie, Francuskie, Hiszpańskie i Krymskie.

Sprzedż win na beczki oryginalne, wiadra i garnce.

**Biorący 10 butelek 11-ą otrzymuje bezpłatnie.**

Ubranie marynarkowe z dobrego materiału w najnowszych desenjach kosztuje **rb. 17.** Palto letnie **rb. 14.** Modna kamizelka kolorowa **rb. 3.** Ubranie dla chłopca **rb. 2.50.** Ubranie uczniowskie **rb. 6.25.**

Sprzedż wyłącznie zagotówkę. Ceny stałe.

u **Emila Schmechla**  
Piotrkowska 98.

842

### 5 lub 4 pokoje

z kuchnią i wszelkimi wygodami od 1 lipca, oraz pokoje z kuchniami i pojedyncze pokoje zaraz są do wynajęcia, przy ul. Szkolnej 4. Jeden pokój z kuchnią i pojedyncze pokoje również zaraz do wynajęcia, przy ul. Orlej 15. 479 3-3

### Dom. Brzeźno

posiada **mleko** w większej ilości, loco Sieradz. Oferty w zamkniętych listach nadsyłać: Administracja dom. Brzeźno przez Złoczew, gub. kaliska. 516 3-2

## Kaucjonowane biuro nauczycielskie i rekomendacyjne Wagner

w Łodzi, ulica Piotrkowska 121.

Ma natychmiast do umieszczenia: nauczycieli, nauczycielki, freblówki, i bony różnej narodowości. Dział rekomendacyjny poleca: buchalterów, kasyerów, kasyerki, ekspedjentów, magazynierów, agronomów, osoby do towarzystwa, gospodynie, krojczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową, tylko z dobrymi świadectwami **rekomenduje.** 685-r-130

Piwo nagrodzone medalami na wystawie w Warszawie i w Łodzi.

!! Na nadchodzące święta !!

## Towarzystwo Akcyjne browaru „Łódź“

ulica Milsza № 53.

Poleca Szanownej Publiczności wysmienite swe

### PIWA

Pilzeńskie ) w nczem nie ustępujące wyrobom  
Bawarskie jasne ) Ryskich browarów. 488-3-3  
Monachijskie ciemne.

Syfony, butelki z hermetyznymi zatworami.

Uprasza się o wcześniejsze nadsyłanie zamówień.

## Belki żelazne, Wapno, Cement pierwszorzędnych marek,

Cegła ogniotrwała oryg. „Ramsaya“ i krajowa, Carbolinum, Gips, Płyty szamot. dla piekarzy we wszystkich ilościach zawsze na składzie u

## Rudolfa Zieglera

Kantor  
Wschodnia 32.

Połączenie telefoniczne.

Składy  
Przejazd 82 i 86.

274-10-0